

Słowo Życia - październik 2024

do druku: ([pdf - v. czarno-biały](#)) i ([pdf - v. z kolorowym logo](#))

[dzieci \(gen4\)](#)

Te i inne wersje Słów Życia (m.in. wersja MP3, PP i dla młodzieży) znajdują się na stronie: slowozycia.net

„Kto by miłdzy wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym. A kto by chciał być pierwszym miłdzy wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich” (Mk 10, 43-44).

Jezus, w drodze do Jerozolimy, przygotowuje swoich uczniów już po raz trzeci na dramatyczne wydarzenie swojej śmierci i zmartwychwstania. Jednak oni, choć byli zawsze tak blisko Niego, nie są w stanie tego zrozumieć.

Co więcej, miłdzy samymi apostołami pojawia się konflikt: Jakub i Jan proszą o otrzymanie honorowych miejsc „w Jego chwale”^[1], a dziesięciu pozostałych oburza się, interweniuje i w grupie następuje podział.

Wtedy Jezus przywołuje ich wszystkich do siebie i jeszcze raz cierpliwie wyjaśnia szokującą nowość swojego nauczania:

„Kto by miłdzy wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym. A kto by chciał być pierwszym miłdzy wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich”.

Ten cytat z Ewangelii św. Marka ukazuje zmianę, jaka dokonywała się w rozumieniu relacji sługa-niewolnik. Zamiast naturalnej dyspozycji w niewielkiej i dającej poczucie bezpieczeństwa grupie, Jezus proponuje postawę całkowitego poświęcenia się wszystkim, bez wyjątku.

Jest to propozycja całkowitej [nowej], przeciwstawna tej ludzkiej koncepcji władzy i autorytetu, którą nawet sami apostołowie mogli być zafascynowani i która była może pociągą również nas.

Może właśnie [ta propozycja] jest tajemnicą chrześcijańskiej miłości?

„Pewne słowo z Ewangelii nie jest wystarczająco podkreślone przez nas, chrześcijan: służba. Wydaje się nam ono przestarzałe, niegodne człowieka, który obdarza i który otrzymuje. A jednak w nim zawiera się cała Ewangelia, ponieważ kochać znaczy służyć. Jezus nie przyszedł, aby rozkazywać, ale aby służyć. (...) Służba, służenie sobie nawzajem, to jest chrześcijaństwo i kto po prostu wprowadza je w życie – a każdy może to czynić – robi to”

wszystko. A (...) ponieważ jest to chrześcijaństwo żywe, rozprzestrzenia się jak ogień”[2].

„Kto by miśdzi wami chciał się stać wielkim, niech będzie sługą waszym. A kto by chciał być pierwszym miśdzi wami, niech będzie niewolnikiem wszystkich”.

Spotkanie z Jezusem w Jego Słowie otwiera nam oczy, podobnie jak przydarzyło się to niewidomemu Bartymeuszowi, [jak czytamy] w kolejnych wersetach[3]: uwalnia nas od ograniczeń własnych schematów, pozwala nam kontemplować horyzonty samego Boga i Jego plan „nowego nieba i nowej ziemi”[4].

On, Pan, który obmywa nogi[5], zaprzecza swoim przykładem lekceważącemu traktowaniu prac sługębnym; prac, które często nasze społeczności, czasem nawet religijne, odnoszą do osób pogardzanych w społeczeństwie.

Sługa chrześcijańska polega zatem na naśladowaniu Jezusa, na uczeniu się od Niego nowego stylu życia społecznego: stawia się a do głębi bliżnim każdego człowieka, w jakichkolwiek by znajdował się warunkach życiowych, społecznych czy kulturalnych.

Jak sugeruje Giovanni Anziani, pastor metodystyczny Kościoła waldensów: „(...) pokładajcie naszą ufność i nadzieję w Panu, który jest sługą wielu, Słowo Boga wzywa nas do działania w naszym pełnym sprzecznoci świecie, jako twórców pokoju i sprawiedliwości, jako budowniczych mostów pojednania między narodami”[6].

W czasach naznaczonych dyktaturą był Iginio Giordani, pisarz, dziennikarz, polityk i ojciec rodziny. Dzieląc się swoim doświadczeniem, pisał: „Polityka – w znaczeniu chrześcijańskim – jest służebnicą i nie może stać się panem: nie może na jej nadużywać, nie może dominować, nie może stać się dogmatem. Oto jej funkcja i godność: ma pełnić służbę społeczną, być wyrazem miłości w działaniu; to jest podstawowa forma miłości ojczyzny”[7].

Jezus, poprzez świadectwo swojego życia, proponuje świadomy i wolny wybór: nie był już dłużej [jak człowiek] zamknięty w sobie i swoich problemach, ale „był drugim”, jego uczuciami, dawał jego cięży i dzieląc jego radości.

Wszyscy mamy małe lub większe odpowiedzialności i przestrzenie władzy: w polityce, w społeczeństwie, ale także w rodzinie, w szkole, we wspólnocie wiary. Korzystajmy z naszych „zaszczytnych miejsc”, aby służyć dobru wspólnemu, budując sprawiedliwe i solidarne relacje międzyludzkie.

*Oprac. Letizia Magri
i Zespół Słów Życia*

[1] Por. Mk 10, 37.

[2] xCh. Lubich, *Servire*, in: „Città Nuova” 17 (1973/12), s. 13.x

[3] Por. Mk 10, 46-52.

[4] Por. Iz 65, 17 i 66, 22, przywołane w: 2 Pt 3, 13.

[5] Por. J 13, 14.

[6] <https://www.chiesavaldese.org/marco-1043-44/>

[7] P. Mazzola (red.), Perle di Igino Giordani, Effatà editrice Torino 2019, s. 112.